



Wrócić innym, czyli podróż życia z Tobiaszem

Rekolekcje ignacjańskie w życiu codziennym

biuletyn 27.03 – 2.04.2017

Metoda medytacji — czas trwania (30-45 minut)

przygotowanie

- przeczytaj uważnie fragment biblijny i wprowadzenie
- wybierz to, co cię szczególnie porusza (pozytywnie lub negatywnie)
- nie jest konieczne przerobienie wszystkich treści

rozmyślanie (medytacja, kontemplacja)

- zastanów się przez chwilę, co będziesz czynił, przed Kim stajesz
- wyobraź sobie medytowane wydarzenie, patrz i słuchaj uważnie
- zatrzymaj się nad swoimi uczuciami i przeżyciami
- jeśli coś cię bardziej zaangażowało wewnętrznie podejmij w rozmowie

rozmowa końcowa

- zwracaj się do Boga, mając świadomość, że cię słucha

refleksja po modlitwie

medytacja powtórkowa (następnego dnia po każdej medytacji i w niedzielę)

- podjęcie i pogłębienie najważniejszych przemyślanych treści



Eucharystia w niedziele o 18.00,
Bazylika Najświętszego Serca Pana Jezusa

Konferencja i adoracja w środy o 19.00,
sala nr 9, Duszpasterstwo Akademickie WAJ

Jezuici oraz WŻCh, ul. Kopernika 26, Kraków
rekolekcj Krakow.jezuici.pl

Medytacja 10: Tobiasz znaczy „Bóg jest moim dobrem” (Tb 9,1-6; 11,1 - 12,11)

Obraz: Wyobraź sobie szczęście Tobiasza, płynące z tego, że sam jest bezpośrednim świadkiem Bożej dobroci i działania.

Prośba: Prosić o zobaczenie Bożego działania w swoim życiu.

1. **Wesele.** Tobiasz według zwyczaju pozostaje na weselu 14 dni. Pamięta jednak o wypełnieniu woli swego ojca odnośnie należnych mu pieniędzy. Wysyła po nie Azariasza-Rafała, bo nie chce zasmucać ojca opóźniającym się powrotem. Wykazuje się zaufaniem wobec Azariasza, mimo że dotyczy to ogromnej sumy pieniędzy. Każe też zaprosić na wesele krewnego Gabaela. Widać tu coraz większą dojrzałość Tobiasza, który potrafi podejmować własne, samodzielne decyzje. Gabael przybywając na wesele jest dumny z postawy Tobiasza, błogosławi mu, jego żonie, rodzicom i teściom.

Jaka jest twoja postawa wobec najbliższych, wobec innych ludzi? Jak wyraża się twoja miłość i troska o nich?

2. **Tobiasz wraca do domu.** Po wypełnieniu swego zadania, Tobiasz wraz z żoną i całym dobytkiem wraca do Niniwy. Bóg mu błogosławi. W domu jest wyczekiwany i witany z ogromną radością. Tobiasz, prowadzony przez Boga, przynosi uzdrowienie swemu ojcu Tobitowi. Mimo, że Tobit już się nie spodziewa niczego więcej, Bóg przywraca mu wzrok. Daje mu to ogromną radość z powodu oglądania syna. To uleczenie nie wydaje się tutaj być w centrum uwagi, ale raczej wdzięczność Tobita wobec dobroci Boga. Wydarzenia te przekraczają ich najśmielsze oczekiwania. Bóg pragnie pomagać nam przejrzeć, leczyć to, co nas zamyka na Niego, na drugiego człowieka.

3. **„Bóg jest moim dobrem”.** Znaczenie imienia Tobita / Tobiasza realizuje się w jego historii życia. Tobit osobiście doświadcza, że pośród prób i przeciwności, Bóg zawsze z nim był. Pozostał wierny Bogu i ta ufność go nie zawiodła. Ostatecznie przynosi błogosławieństwo, radość i wdzięczność.

Czy w próbach opierania się pokusom złego i upadków w grzech nie ulegam zniechęceniu? Czy pamiętam, że Jezus wziął już to wszystko na Siebie i chce prowadzić mnie do Boga jako umiłowanego syna/córkę?

Modlitwa końcowa: Dziękuj Bogu za tak wielkie rzeczy, jakich dokonuje w twoim życiu, wyprowadzając cię z niewoli grzechu. Możesz uwielbiać Boga Psalmem 103.

Medytacja 11: Światło twoich oczu (Tb 12,12-22)

Obraz: Wyobraź sobie siebie obok kogoś, kto dla ciebie, w twoim życiu jest znakiem, przejawem Bożej obecności.

Prośba: O pełniejsze, głębsze odnajdywanie, odkrywanie Boga w codzienności.

1. **Ślepotą.** Tobit mimo trudności, których doświadczył pozostał wierny Bogu. Ty również w tych rekolekcjach zmagales się z wiernością Bogu, wiernością czasowi modlitwy, wiernością sobie. To wezwanie do dalszej wierności. Historia, która miejscami wydawała się niezrozumiała znalazła swoje dopełnienie. Fizyczna

ślepotą i myśl o śmierci były okazją dla Tobita, by przypomnieć sobie o depozycie. Tak zaczęła się podróż życia Tobiasza.

Ślepotą i myśl o śmierci Tobita mogą być odczytane w sensie duchowym. Są momentem łaski na ścieżce życia, wpisane w drogę powołania „z ciemności do przedziwnego światła” (1 P 2,9). Doświadczwszy takiej przemiany będziesz mógł „ogłaszać dzieła Boże” jako ten, który „doznał miłosierdzia”. Bóg „nas wybawił i wezwał świętym powołaniem [...] stosownie do własnego postanowienia i łaski, która nam dana została w Chrystusie Jezusie [...] Ukazana zaś została [...] przez pojawienie się [...] Jezusa, który przezwyciężył śmierć, a na życie i nieśmiertelność rzucił światło przez Ewangelię” (2 Tm 1,9-10). Przypomnij sobie o łaskach tego czasu rekolekcji.

- 2. Bóg posyła.** Bóg nie pozostawia człowieka ślepemu losowi. Przez swojego Syna przypomniat: „Ja jestem z wami przez wszystkie dni” (Mt 28,20). Bóg posyła... anioły. Niektóre znamy z imienia: Rafał, Gabriel, Michał. Anioł znaczy właśnie posłany. Bóg działa w wydarzeniach również poprzez ludzi, włączając ich do misji leczenia, uzdrawiania, egzorcyzmowania, pocieszania (por. 1 Kor 12,1-11; ĆD 145). „Wszystkim zaś objawia się Duch dla wspólnego dobra” (1 Kor 12,7). Wszelkie dobro pochodzi od Boga. On jest twoim dobrem. Kto był lub jest dla ciebie takim „Bożym aniołem”? Jakie imiona mają „anioły” w Twoim życiu?
- 3. Światło twoich oczu.** Tobiasz jest jedynym dzieckiem Tobita, jego nadzieją, przyszłością. Jest on „światłem jego oczu”, najdroższym skarbem. Metafora ta dobrze oddaje sens tej historii. Tobit przynosi uzdrowienie ślepoty ojca i wspólnie wielbią Boga za cuda, jakich doświadczyli. Tobiasz przedstawia ojcu swoją żonę i Tobit może spojrzeć z nadzieją w przyszłość swojej rodziny. Umrze mając wiek „ponad miarę” (por. Tb 14,2; Ps 90,10).

Papież Benedykt w encyklice o nadziei tak pisze: „To, na ile świadomość pierwszych chrześcijan, że otrzymali w darze niezawodną nadzieję, była decydująca, jest widoczne również tam, gdzie chrześcijańska egzystencja jest zestawiona z ich życiem zanim przyjęli wiarę, lub z sytuacją wyznawców innych religii. Paweł przypomina Efezjanom, że zanim spotkali Chrystusa, byli jakby «nie mający nadziei ani Boga na tym świecie» (Ef 2,12). [...] Poznać Boga – prawdziwego Boga – oznacza otrzymać nadzieję. Dla nas, którzy od zawsze żyjemy z chrześcijańską koncepcją Boga i przywykliśmy do niej, posiadanie nadziei, która pochodzi z rzeczywistego spotkania z Bogiem, jest już czymś z czego niemal nie zdajemy sobie sprawy”. (*Spe salvi*, nr 2 i 3)

Czy spotkałeś Jezusa, „światło twoich oczu”?

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Jezusem jak przyjaciel z przyjacielem lub jak uczeń, uczennica z Mistrzem.

Medytacja 12: Nowe stworzenie (Tb 8,4-9; 13,1 - 14,15)

Obraz: Jakies miejsce, w którym czujesz się dobrze, które sprzyja refleksji, zadumie, np. łąka, ławka w parku, widok gór, kościół/kaplica przed Najświętszym Sakramentem, w fotelu z kubkiem dobrej herbaty/kawy – niech to będzie miejsce, które jest właściwe dla ciebie.

Prośba: O otwartość oczu serca na dary, na coś nowego, co Bóg przygotowuje dla ciebie każdego dnia.

1. **Bóg, który stwarza z miłości.** *Wyznawajcie Go (...) wobec ludów, bo On rozproszył was między nimi i tam pokazał wam wielkość swą, wywyższajcie Go wobec wszystkich żyjących, jako że On sam jest naszym Panem, On sam naszym Bogiem, On sam naszym Ojcem, On sam Bogiem po wszystkie wieki.*

Czas rekolekcji jest czasem szczególnego doświadczania miłości Boga do ciebie. Nasza codzienność też jest przestrzenią doświadczania tej bezinteresownej miłości. Dobiega końca czas rekolekcji. Można zatem przyglądać się darom, jakie otrzymałeś od Boga, czy to w czasie tych rekolekcji, czy to w różnych okresach życia. Rekolekcje były czasem zatrzymania się, aby dostrzegać pełniej i głębiej miłość Boga do ciebie. Mogą być one również szczególnym czasem wyrażenia Bogu wdzięczności, czasem Jego uwielbienia: uwielbienia Boga w tym, jak cię na nowo stwarzał.

2. **Przebyta droga.** *Patrzcie, co uczynił dla was, i wyznawajcie Go pełnym głosem, błogostawcie Pana sprawiedliwości i wywyższajcie Króla wieków. (...) Błogostawiony Bóg żyjący na wieki i Jego królestwo, bo On chłosta i się lituje (...) Wychłosta was za wasze nieprawości i się zmiłuje nad wami wszystkimi pośród ludów, wśród których byliście porozprasani...*

Mogłeś, mogłaś poznać, przeżyć coś ważnego w czasie tych rekolekcji. Mogło ci to przynieść wiele pocieszenia, ale możliwe również, iż było trudne, smutne czy przerażające. Co to było? Co z tego było najważniejsze? Poświęć jakiś czas, aby odpowiedź pojawiła się w konkretach. Niech to będzie rozsmakowanie się w tych darach. A co z bolesnymi doświadczeniami? List do Hebrajczyków powiada: Przyjmujcie cierpliwie to, co służy waszemu wychowaniu. (...) Każde zaś karcenie z początku nie wydaje się przyjemne, lecz raczej przykre, ale potem przynosi wyćwiczonym w karność słodki owoc sprawiedliwości (Hbr 12,7a.11). Za to wszystko można Boga wielbić. Jeżeli wystarczy ci czasu, zwróć się do Boga w hymnie uwielbienia, jak Tobit. Niech ten hymn uwielbienia rodzi się spontanicznie w twojej duszy. Nieważne, czy będą w nim rymy, słowa wzniosłe czy codzienne; ważne, że ten hymn, śpiewany czy recytowany, będzie wyływał z twojego wnętrza. Możesz to zrobić także na medytacji powtórkowej.

3. **Dalsza droga.** *Dzięki czynieniu miłosierdzia uszedł z sidła śmierci (...) A teraz, dzieci, patrzcie, co miłosierdzie powoduje, a co nieprawość, gdyż ta zabija.*

Jednym z najpełniejszych przejawów uwielbienia Boga będą twoje czyny, gesty, słowa, które wyrażają doświadczenie miłości. Bóg nieustannie mówi do człowieka – do ciebie. Mówił przed rekolekcjami, mówi w czasie tych rekolekcji i będzie mówił po ich zakończeniu. Językiem, w którym Bóg przemawia do człowieka i w którym człowiek odpowiada Bogu, jest język codziennych zdarzeń, sytuacji, relacji, obowiązków, odpoczynku, spotkań... Właśnie do szukania Boga w codzienności jesteśmy nieustannie zapraszani. Codzienne życie to także przestrzeń do odpowiedzi na ciągłe doświadczanie miłości Boga oraz na doświadczanie tej Jego miłości we wszystkim.

Czasem przychodzi myśl, zastanowienie, jak to będzie po rekolekcjach. Czy coś w twoim życiu, w twojej codzienności wymaga przemiany?

Możesz przez pewien czas o tym porozmawiać z Bogiem, prosząc Go o natchnienie, zdolność dostrzeżenia tego, w jaki sposób konkretnie możesz Mu odpowiadać każdego dnia. Powierz Mu z ufnością swoją przyszłość. Pomódl się Psalmem 27 lub 62.